

Dr hab. Andrzej Zawadzki

Wydział Polonistyki UJ

Recenzja rozprawy doktorskiej pana magistra Jakuba Kornhausera *Status przedmiotu w poezji europejskiego surrealizmu*.

Publikacje dotyczące literatury i kultury rumuńskiej nie są zjawiskiem częstym w polskiej humanistyce, każdy nowy wkład w dorobek rodzimej rumunistyki należy więc powitać z satysfakcją. W przypadku recenzowanej przez mnie rozprawy pana magistra Jakuba Kornhausera zatytułowanej *Status przedmiotu w poezji europejskiego surrealizmu*, satysfakcja ta jest tym większa, że jego dysertacja doktorska należy do tych prac, które czyta się nie tylko- i nie tyle- z recenzenckiego obowiązku, lecz także, owszem- przede wszystkim, z autentyczną czytelniczą przyjemnością. Jest to bowiem rozprawa dojrzała, przemyślana, dobrze skonstruowana i sprawnie napisana, bogata materiałowo, obfitująca w interesujące obserwacje i wnioski.

Kompozycja pracy jest przejrzysta. We *Wprowadzeniu* krótko przywołana została tradycja „obiektów osobliwych” (od Lautréamonta, przez Rimbauda po Jacoba), która wpłynęła na surrealistyczną koncepcję przedmiotu; nawiasem mówiąc, wydaje się, że początków tej tradycji można by szukać jeszcze wcześniej, mianowicie w niemieckim, przede wszystkim, romantyzmie (pisała o tym Małgorzata Baranowska w przywołanej zresztą przez magistra Kornhausera książce *Surrealna wyobraźnia i poezja*). Rozdział pierwszy przynosi interesującą próbę nakreślenia „postawy surrealistycznej”- pojęcia, które będzie mieć znaczenie podstawowe w dalszych partiach rozprawy. Inspiracją dla Jakuba Kornhausera są tu, z jednej strony, koncepcja awangardy sformułowana przez Petera Bürgera, akcentującego heterogeniczność i nieorganiczność awangardowego dzieła, jak również swoistą dialektykę fragmentu, który jednocześnie funkcjonuje jako autonomiczny i odsyła do nieistniejącej całości (29); z drugiej- niektóre współczesne teorie rzeczy, wśród których wymienione zostają zarówno Szklowskiemu chwyt uduźnienia, koncepcja katalogu sformułowana przez Eco, Pomiana rozważania o kolekcji, analizowane przez Hockego pewne zapowiedzi estetyki surrealistycznej, widoczne w manieryzmie, wreszcie- różne współczesne antropologiczne podejścia do przedmiotu (Olsen, Krajewski, Sudjic, Böhme, Baltrušaitis).

Koncepcje te służą jako najogólniejsza rama teoretyczna oraz filozoficzno-antropologiczny kontekst dla rekonstrukcji teorii obiektu, wypracowanej głównie w teoretycznych pismach Bretona, której poświęcony został rozdział drugi rozprawy. Różne aspekty i właściwości surrealistycznego przedmiotu, a także jego związek z kategoriami wyobraźni, przestrzeni oraz, co szczególnie istotne, nadrzeczywistości, zostały omówione w sposób szczegółowy i precyzyjny. Szczególnie interesujące i wartościowe w tej części rozprawy wydały mi się rozważania o „momencie surrealistycznym” w

konstruowaniu przedmiotów, ujętym w pary antynomii, takich jak podobieństwo/kontrast, jawność/tajność, zwykłość/niezwykłość, materialność/abstrakcyjność (s.113); próby klasyfikacji surrealistycznych przedmiotów (s. 141-153) oraz typów przemian, którym podlegają (156-161), określonych jako substytucja, delecja oraz insercja. Pomysły inspirowane są koncepcjami Bretona, ale też wzbogacone o ustalenia współczesnych teoretyków, między innymi Georgesa Didiego-Hubermana.

Teorie francuskiego surrealisty zastosowane są, z kolei, do analiz i interpretacji przedmiotu w poezji surrealistów rumuńskich, głównie- Gellu Nauma, o którym traktuje trzeci i ostatni rozdział pracy. Wyzwolenie przedmiotu, jego demoniczność, potworność, to zasadnicze cechy przedmiotów wyłaniające się zarówno z pism teoretycznych Nauma (głównie *Medium*), jak i z jego wierszy, na czele z koronnymi przykładami, czyli poematami *Wędrowny podżegacz* oraz *Vasco da Gama*, które doczekały się osobnych, obszernych analiz. Także i w tym rozdziale Autor rozprawy dąży do budowania wyrazistych klasyfikacji różnych zabiegów, którym rumuński surrealista poddaje przedmioty: są to, kolejno, strategia substytucji, modyfikacji, animizacji i antropomorfizacji, które prowadzą do wniosków ogólnych dotyczących strategii poetyckiego obrazowania u Nauma, opartego, jak u większości surrealistów, na zderzeniu odległych od siebie elementów rzeczywistości (201-202). Pomysły Nauma są fortunnie zderzone z koncepcjami przedmiotu Gherasima Luki, głównie z jego „Kubomaniami” i „Obiektami wdzięcznie niejasnymi”, niekiedy też osadzone w kontekście surrealizmu europejskiego, na przykład malarstwa Magritte’a.

Główna kategoria, użyta w pracy, czyli przedmiot, wydaje się dobrze dobrana, jej znaczenie dla surrealistycznej wyobraźni poetyckiej zostało w rozprawie uzasadnione przekonująco. Doktorant czyni z przedmiotu klucz do swoich rozważań dotyczących specyfiki tego, co określa jako „postawę surrealistyczną”, a szczególnie- konstrukcji obrazowania charakterystycznej dla poezji surrealizmu. Mgr Kornhauser stawia też (s. 8) szerszą tezę, iż to właśnie ten kierunek poetycki i artystyczny w dużej mierze wyprzedził, a także zapłodnił współczesną refleksję filozoficzną i antropologiczną o przedmiotowości. Teza ta jest interesująca i ważna, wpisuje się w rozpoznania wielu współczesnych teoretyków, by przypomnieć choćby Wolfganga Welscha i jego znaną teorię o narodzinach ponowoczesnej filozofii z ducha sztuki nowoczesnej.

Autor rozprawy zna bardzo dobrze nie tylko opracowania dotyczące surrealizmu w ogóle i prace na temat rumuńskiego wariantu tego ruchu, w tym oczywiście samego Gellu Nauma, ale też porusza się swobodnie zarówno po najnowszej teorii literatury, jak i po wielu obszarach współczesnej humanistyki, dowodząc zwłaszcza dobrej znajomości filozofii i antropologii, a szczególnie- opracowań dotyczących materialności, rzeczy, przedmiotów, jak i teorii obrazu. Co najważniejsze- ta erudycja mu nie ciąży i nie przeszkadza, umie bowiem twórczo wykorzystywać wspomniane

opracowania dla własnych celów i potrzeb, czerpać z nich inspiracje do własnych dociekań i pomysłów interpretacyjnych.

Praca Jakuba Kornhausera ma wiele niepodważalnych zalet. Jest rzetelna pod względem analitycznym, pomysłowa pod względem interpretacyjnym, cechuje ją także teoretyczna inwencja. Autor wyraźnie dobrze się czuje w precyzyjnych analizach utworów poetyckich i ich specyficznego- w wielu przypadkach bardzo trudnego- języka. Te szczegółowe, niekiedy drobiazgowo rozważania dotyczące semantycznej wartości słów i sposobów konstruowania poetyckich obrazów nie przesłaniają mu jednak szerszych horyzontów; interpretacje, którym poddaje poezję służą też bowiem budowaniu odważniejszych wniosków i teoretycznych uogólnień. Wielokrotnie pan Kornhauser proponuje też, jak już o tym wspominałem, własne próby klasyfikacji i uporządkowań badanego materiału. Można w jego badawczych poczynaniach zauważyć pewną- by tak rzec- dwutorowość inspiracji metodologicznych: z jednej strony, będą to kierunki formalistyczne, „immanentystyczne” w badaniach literackich (rozumiane szeroko i obejmujące bogate spektrum odmiennych strategii czytania, sięgające od tradycji poetyki środkowoeuropejskiej aż po poststrukturalizm francuski i, szerzej- tzw. tekstualizm), z drugiej zaś- współczesna filozofia i antropologia.

Wymieniając liczne zalety pracy magistra Jakuba Kornhausera wspomnieć też należy, *last but not least*, o jej charakterze komparatystycznym. Oczywiście, głównym przedmiotem rozprawy jest rumuńska wersja surrealizmu, Autor dysertacji ujmuje ją jednak na szeroko zakreślonym tle porównawczym i pokazuje jako swoistą odpowiedź na teorie surrealistów francuskich (głównie Bretona) i twórcze ich rozwinięcie; analizy poezji Nauma są także wzbogacone częstymi odwołaniami do zwłaszcza serbskiej i czeskiej poezji surrealistycznej. Ujęcie porównawcze sprawia, że praca może być lekturą interesującą i wartościową nie tylko dla specjalistycznego grona rumunistów, ale też dla badaczy surrealizmu i literatury nowoczesnej w ogólności.

Przechodzę do tych wątków pracy, o które chciałbym dopytać, z którymi miałbym ochotę nieco podyskutować. Zacznę od podstawowej dla rozważań Jakuba Kornhausera kategorii rzeczy; otóż można odnieść wrażenie, że przywołane na początku rozprawy prace dotyczące przedmiotu (do których, nawiasem mówiąc, można by jeszcze dodać książkę Janusza Barańskiego *Świat rzeczy. Zarys antropologiczny*), choć liczne, różnorodne i z pewnością wzbogacające perspektywę teoretyczną, są wybrane nieco przypadkowo. Może warto byłoby zadbać o jakieś mocniejsze uporządkowanie tych koncepcji, bądź chronologiczne (pokazujące rozwój koncepcji przedmiotu i tych szczególnie wątków, które mogą być przydatne do analizy obiektów surrealistycznych), bądź też problemowe. Myślę także, że przywołana na początku pracy, a także w jej dalszych partiach koncepcja Jeana Baudrillarda, choć oczywiście wskazuje istotny dla Autora dysertacji wątek dominacji przedmiotu nad podmiotem i jego swoistą emancypację, nie do końca pasuje do opisu świata „dziwnych” rzeczy surrealistycznych, odnosi się bowiem zasadniczo do rzeczy ponowoczesnych, w pełni sfunkcjonalizowanych i

przejrzystych, pozbawionych zatem tych cech, które dominują w obiektach surrealistycznych. Być może lepszym- i bliższym czasowo- kontekstem dla ukazania ich specyfiki byłoby Freudowskie pojęcie niesamowitego. Interesujące obserwacje dotyczące przedmiotów surrealistycznych i ich związku z nowoczesną antropologią można też znaleźć w *Kłopotach z kulturą* Jamesa Clifforda.

Sprawa druga dotyczy również ważnej dla pracy magistra Kornhausera kategorii obrazu poetyckiego. Jest ona chyba trochę niewygodna, a w każdym razie wymagałaby doprecyzowania, gdyż funkcjonuje w pracy dość intuicyjnie. Niekiedy na przykład Autor dysertacji zbyt pośpiesznie przechodzi od definicji obrazu wysuwanych przez niektórych współczesnych przedstawicieli tzw. zwrotu wizualnego (na przykład Williama Mitchella) do pojęcia obrazu poetyckiego (s.13). Zasadnicze pytanie dotyczy jednak samego statusu przedmiotu surrealistycznego oraz nadrzeczywistości: czy należy mówić o nich w kategoriach obrazowych właśnie i lokować je w porządku wyobrażonego, czy też w kategoriach językowych, sytuując je w porządku symbolicznym? To trudne pytanie, a odpowiedź na nie wcale nie musi być jednoznaczna. Przedmiot surrealistyczny apeluje do wzroku, nasuwa skojarzenia wizualne, ale drugiej strony o jego przekształceniach i odkształceniach można mówić w kategoriach retorycznych, odwołując się do pogwałcenia porządku bądź metaforycznego (deformacja, zniekształcenie podobieństwa) bądź metonimicznego (pogwałcenie zasad przyległości). Odniosłem wrażenie, że pan Kornhauser jakby omija tę kwestię, mówiąc raz o obrazowym, innym zaś razem o językowym, tekstowym statusie nadrzeczywistości. Może warto byłoby szerzej się do tego zagadnienia odnieść?

Kilka spraw drobniejszych. Nie jestem rumunistą i moje uwagi dotyczące poruszonych w pracy specjalistycznych zagadnień związanych z awangardą rumuńską formułuję z – jak brzmiał popularny kiedyś reklamowy slogan- „pewną taką nieśmiałością”, a nawet sporą dozą tejże. Zastanawiam się jednak, czy koncepcji przedmiotu oraz obrazowania poetyckiego Nauma i Luki nie warto byłoby bliżej porównać z innymi koncepcjami awangardowymi, choćby ze sformułowaną przez Ilarie Voronkę razem z Victorem Braunerem koncepcją „Pictopoezji”, a także z uwagami Voronki o przedmiocie i nowym awangardowym obrazowaniu, zawartymi w takich szkicach jak *Arhitectura* czy *Cicatrizari. Poezia noua*. Dodam też, że jako polonista chętnie powitałbym w pracy kilka choćby uwag o surrealizmie polskim (np. Ważyku). Być może to bardzo szeroko sformułowany tytuł pracy pobudza ciekawość i powoduje, że każdy specjalista od jakiegokolwiek narodowej literatury europejskiej będzie chciał stawiać panu magistrowi Kornhauserowi podobne, trochę niewygodne pytania. Wyjściem z tej sytuacji byłoby pewnie dookreślenie i zawężenie tytułu rozprawy; ma ona tak szerokie horyzonty, że jej to z pewnością nie zaszkodzi.

Wreszcie- zupełne drobiazgi. Pewne pojęcia, kategorie i wątki, wspomniane i poruszone w pracy sprawiają niekiedy wrażenie rzuconych mimochodem, przez co mogą się wydać trochę niejasne. Dotyczy to takich, przykładowo, sformułowań jak „kantowskie zbliżenie ‘zmysłowej formy’ i

'duchowej treści' w przedmiocie estetycznym" (s. 34), „dialektyczny wymiar przedmiotu w dobie kryzysu reprezentacji" (s. 119), „dialektyka materialności i tekstowości" (s. 137); dokładniejszego rozważenia wymagałaby też interesująca, choć kontrowersyjna teza o pokrewieństwach między dziełem awangardowym a poststrukturalistycznym Tekstem. Wreszcie, nie do końca jest dla mnie jasne, czy „postawa surrealistyczna" to narzędzie badawcze (s. 78), czy pewne badane zjawisko historycznoliterackie.

Te wszystkie, wyrażone przeze mnie uwagi krytyczne świadczą jednak o dysertacji magistra Jakuba Kornhausera dobrze, gdyż pokazują, że tę inspirującą i wartościową rozprawę można traktować nie tylko jako zamknięty projekt, lecz także jako znakomity punkt wyjścia do dalszych dyskusji nad poruszonymi w niej- trudnymi, a istotnymi dla poznania podstawowych wyróżników literatury nowoczesnej-kwestiami. Śpieszę więc z konkluzją mojej recenzji, która musi być jednoznaczna: z pełnym przekonaniem wnoszę o dopuszczenie pana magistra Jakuba Kornhausera do dalszych etapów przewodu doktorskiego, jak również o uznanie jego rozprawy *Status przedmiotu w poezji europejskiego surrealizmu* za wyróżniającą oraz o zgłoszenie jej do nagrody Prezesa Rady Ministrów. Uważam też, że rozprawa ta, ze względu na swe walory, powinna zostać jak najszybciej opublikowana.

Andrzej Zawadzki

Andrzej Zawadzki

Półmistrzami społeczności i opiekunami

główny specjalista
Wydziału Filologicznego UJ

R. Chm, Kaniaga
Renata Chitry-Basiaga

17. III. 2014